**Wpływ św. Teresy od Jezusa na redemptorystów**

Wpływ św. Teresy od Jezusa na Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela bierze się z głębokiego oddziaływania jej życia i twórczości na naszego założyciela św. Alfonsa Liguoriego.

 Aby to zrozumieć, musimy zwrócić uwagę na kilka czynników. Pierwszym jest to, że św. Alfons Liguori (1696-1787) dorastał w środowisku zdominowanym przez wpływy hiszpańskie, co było powszechne w neapolitańskiej kulturze i pobożności. Królestwem Neapolu rządził wówczas król Hiszpanii, a Teresa z Avili, karmelitanka, była wielką hiszpańską świętą.

 Oprócz tego Alfons był pod wpływem częstych rozmów z s. Marią Celeste Crostarosą, która, zanim założyła zakon redemptorystek, była karmelitanką i otrzymała swoją pierwszą formację w tej tradycji (była nawet mistrzynią nowicjatu). Stąd znaczące zakorzenienie jej pierwszej reguły w duchowości karmelitańskiej.

 I oczywiście u początku kształtowania się nowego instytutu zakonnego Alfons sięgał po pisma wielu autorów, wśród których dominowała Teresa z Avili.

To właśnie od niej przejęliśmy głębokie rozumienie **Wcielenia**, co jest charakterystyczną cechą naszej redemptorystowskiej duchowości. Teresa w swojej autobiografii oraz w swych głównych dziełach (np. „Twierdza wewnętrzna”) nieustannie kładła nacisk na człowieczeństwo Boga, twierdząc, że najprościej i najpraktyczniej dociera się do Boga przez osobę Jezusa i w Nim. Kładła duży nacisk na **człowieczeństwo** Jezusa, a to z kolei przejął Alfons Liguori i wcielił do sposobu życia i duchowości redemptorystów.

 Istnieją jeszcze dwa inne wielkie wpływy św. Teresy na Zgromadzenie Redemptorystów, które przekazał nam Alfons. Pierwszym z nich jest **modlitwa myślna**. Teresa została oficjalnie ogłoszona Doktorem Kościoła i Doktorem Modlitwy. Jednak Alfons już w swoich czasach rozpoznał jej zaproszenie do zawarcia głębokiej i osobistej relacji z Jezusem, która stanowi serce naszego powołania. We wczesnym liście do redemptorystów pisze on: „Kochać Jezusa Chrystusa to najważniejsze zadanie, jakie możemy wykonywać na ziemi (...) Ale do tego niezbędna jest modlitwa”. Alfons nie zadowolił się jedyną ówcześnie przekazywaną tradycją medytacji, odziedziczoną przez devotio moderna i sformalizowaną przez św. Ignacego. Zaprosił swych naśladowców do modlitwy sercem, w myśl św. Teresy. Odsunął się od wpływu intelektu w modlitwie, a zaprosił redemptorystów do wejścia w kontemplację - nowy, świeży i żywy sposób napotykania Jezusa w modlitwie. Dlatego wzorując się na karmelitach, nalegał, by poświęcić dużo czasu na modlitwę myślną. To z kolei znalazło swój oddźwięk w naszych najnowszych Konstytucjach, które jasno wskazują, że oprócz innych modlitw liturgicznych redemptoryści mają prawo i obowiązek jednej godziny modlitwy dziennie (konst. 30).

 Inny wpływ św. Teresy na Alfonsa i Zgromadzenie Redemptorystów dotyczył **stylu życia**. Życie zakonne w czasach św. Teresy było w nieładzie z powodu prywatnych pieniędzy członków wspólnot. To przyczyniło się do indywidualizmu, a z czasem do skandalicznego sposobu życia i nierówności we wspólnotach. W swojej reformie Teresa wskazała na prostotę stylu życia i zniesienie środków prywatnych, jako istotne elementy odnowy życia zakonnego. Dlatego redemptoryści przez pierwsze 200 lat istnienia ślub ubóstwa realizowali najsurowiej spośród wszystkich czynnych zakonów w Kościele. Nasz styl życia charakteryzował się surowością i prostotą, które pomogły redemptorystom skupić się na rzeczach niezbędnych. Zawsze kładliśmy wielki nacisk na życie wspólnotowe. Zaproszenie do prostego stylu życia pozostaje w naszych Konstytucjach (por. konst. 20, 62, 68), podobnie jak rozporządzenie w sprawie ubóstwa wydane przez papieża Piusa X.

 Św. Alfons Liguori uważał Teresę od Jezusa za mistrzynię „ukazanego w Ewangelii pójścia za Chrystusem” (por. *Perfectae caritatis* 2, Konst. 74), a także za inspirację nowego sposobu życia wspólnotowego skoncentrowanego na Jezusie, jako braterstwo mężczyzn, którzy głoszą i modlą się. Stała się więc jego wielką patronką. Każdy list rozpoczynał słowami „Niech żyje Jezus, Maryja, Józef i Teresa”. Ich inicjały JMJT umieszczał u góry każdego listu. W następnych stuleciach redemptoryści rozpoczynali pisanie listów od inicjałów JMJAT, dodając przed Teresą Alfonsa. Widać to w listach przełożonych generalnych aż do 1960 roku. Alfons nazywał ją swoją „mistrzynią w modlitwie”, a także swoją „seconda mamma” – drugą matką. Maryja była pierwszą.

 Ponadto św. Alfons ułożył tekst nowenny w ramach przygotowań do wspomnienia św. Teresy 15 października. Miał on tę nowennę w swoim duchowym pamiętniku, który nosił ze sobą wszędzie. W tej nowennie każdego dnia możemy modlić się o kolejną cnotę duchową.

Jeszcze jako seminarzysta Alfons Liguori rozwinął swoje nabożeństwo do św. Teresy, a później zostało ono potwierdzone i wzmocnione przez jego spotkanie z Czcigodną Matką Marią Celeste Crostarosą. Bycie ludźmi modlitwy jest w samym sercu naszego redemptorystowskiego powołania. Któż lepiej nam w tym pomoże, niż nasz święty ojciec Alfons i św. Teresa z Avili – doktorzy modlitwy.

 o. Ronald J. McAinsh CSsR

Przełożony Prowincji Londyńskiej Redemptorystów